

Sygn. akt II CSK 377/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa E.B., W.J., A.J., A.N., A.D. i K.W.

przeciwko M.R., M.S., L.K. i K.H.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej M.R.

od wyroku częściowego Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od pozwanej M. R. na rzecz powodów E.B., W.J., A.J., A.N., A.D. i K.W. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwana we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała się na potrzebę wyjaśnienia zagadnień prawnych oraz dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Zarówno przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie, jak i ich uzasadnienie były - mimo pewnych różnic stylistycznych - tożsame z podniesionymi w sprawie II CSK 378/17, dotyczącej wyroku końcowego wydanego przez Sąd Apelacyjny.

Zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ma mieć poważny, istotny i uniwersalny charakter. Powinno wywoływać zasadnicze kontrowersje lub rozbieżne oceny prawne, o których Sąd Najwyższy nie miał okazji jeszcze się wypowiedzieć. Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego ma być konieczne nie tylko dla wydania prawidłowego orzeczenia w sprawie, w której wniesiona została skarga kasacyjna, ale i dla rozwoju judykatury. Skarżący oprócz sformułowania zagadnienia powinien przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie istotne z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu dla systemu prawa nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć wyłącznie uzyskaniu odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w sprawie, w której skarga została wniesiona (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga natomiast oznaczenia przepisu mającego być źródłem wątpliwości interpretacyjnych, wskazania na ich rodzaj i źródło, ale przede wszystkim wykazania, że istnieją, co wiąże się z koniecznością przytoczenia odmiennych wypowiedzi orzecznictwa lub doktryny dotyczących przepisu mającego podlegać wykładni. Chodzi w tym przypadku o rozbieżne wypowiedzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a jeśli przepis nie był wykładany

przez Sąd Najwyższy, to rozbieżne wypowiedzi sądów powszechnych, lecz nie sądów pierwszej i drugiej instancji w tej samej sprawie, gdyż sąd drugiej instancji powołany jest do tego, by korygować uchybienia sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2003 r., I PK 577/02, OSNAPiUS 2003, nr 15, poz. 1).

Pozwana sformułowała zagadnienie na gruncie art. 999 k.c., które przedstawiła jako pytanie, czy osoby będące spadkobiercami testamentowymi i zobowiązanymi z tego tytułu do zachowku, które byłyby powołane do spadku po tym samym spadkobiercy z mocy ustawy mogą skorzystać z dobrodziejstwa art. 999 k.c. i ograniczyć swoją odpowiedzialność za zachówek do wysokości nadwyżki przekraczającej należny im zachówek, który nabyliby dziedzicząc z ustawy. Skarżąca utrzymuje wprawdzie, że na postawione pytanie brak jest jednoznacznej odpowiedzi w orzecznictwie, ale zasady wykładni powołanego przepisu są objaśniane w literaturze prawniczej. Wbrew zarzutowi skarżącej podniesionemu w uzasadnieniu wniosku Sąd Apelacyjny nie pominął zupełnie rozważań odnośnie do stosowania art. 999 k.c. w ustalonych okolicznościach sprawy, a po stwierdzeniu, że pozwani nie przedstawili dotąd wyliczeń, z których by wynikała konieczność odwołania się do tego przepisu przy ocenie wysokości roszczeń dochodzonych przez powodów, przedstawił obliczenia, z których wynika niezasadność obrony pozwanych z odwołaniem się do art. 999 k.c.

Odnosnie do art. 5 k.c., skarżąca stwierdziła, że przepis ten nie rodzi wątpliwości w postaci istotnych zagadnień prawnych, ale w interesie publicznym ma być wyjaśnienie choćby niektórych wątpliwości dotyczących obniżenia wysokości kwoty należnej z tytułu zachowku. Skarżąca przywołała przy tym okoliczności przytaczane przez pozwanych w toku postępowania w sprawie i sformułowała wątpliwości, czy dostatecznie uzasadniają one obniżenie zasądzonych od nich zachowków. Tego rodzaju wątpliwości i ich umotywowanie nie mają cech zagadnienia prawnego w rozumieniu wskazanym wyżej. Odnoszą się bowiem do problemów w związku subsumpcją faktów pod przepis prawa, w świetle którego powinny być ocenione.

Skarżąca powołała się także na potrzebę wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy, od jakiej daty należą się uprawnionemu odsetki od kwoty zasądzonej przez sąd tytułem zachowku. Te problemy zostały zreferowane i przeanalizowane przez Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie, który miał na uwadze zarówno pogląd o tym, że roszczenie o zapłatę zachowku - jako bezterminowe - staje się wymagalne już po wezwaniu zobowiązanego do jego zapłaty, jak i pogląd, że nie sposób mówić o wymagalności świadczenia z tytułu zachowku przed określeniem jego wysokości w orzeczeniu sądowym. Forsując w skardze kasacyjnej podgląd o konieczności powiązania daty naliczania odsetek od świadczenia zasądzonego tytułem zachowku z datą wydania orzeczenia (obliczenia wysokości należnego uprawnionemu zachowku przez sąd) skarżąca nie rozważyła tego, że roszczenie o zachówek nie musi być przecież dochodzone przed sądem. Roszczenie to - tak samo, jak każde roszczenie mające źródło w przepisie prawa - nie tylko może, ale nawet powinno być zaspokojone dobrowolnie, poza procesem. Przedłużające się postępowanie w tym samym stopniu godzi w interesy zobowiązanych do zachowku, co uprawnionych do niego. Wskazanie na datę, od której należy określić moment naliczania odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zachowku musi uwzględniać i tę kategorię okoliczności.

Na gruncie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. skarżąca nie sformułowała żadnego zagadnienia ani wątpliwości interpretacyjnych, a jedynie zgłosiła zarzuty co do sposobu jego zastosowania w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 ze zm.), orzeczono jak w postanowieniu.